

**Notatnik
Świeradowski**

NR 12 (109)
WYDANIE ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNE
GRUDZIEŃ 2007
ISSN 1732-9612

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ GMINY ŚWIERADÓW-CZERNIAWA ZDRÓJ



BAZA NUMERÓW

URZĄD MIASTA

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 78-16-119; Sekretarz Miasta – **Sylwia Błaszczyk**: 78-17-562; Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 78-16-234; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 78-16-489 fax 78-16-585; kadry – **Joanna Szczekulska**: 78-17-680; biuro Rady Miasta – **Diana Timoftiewicz-Zak**: 78-17-666; inspektor ds. organizacyjnych – **Jolanta Bobak**; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 78-17-562; Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kierownik – **Rafał May**: 78-17-092, **Ryszard Szczygiel**: 78-17-558, **Bogumiła Tasulis**: 78-17-297; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 78-17-071, **Anna Mazurek**, **Andrzej Gronski**: 78-16-970, **Izabela Jurczak**, **Anna Bałazy**: 78-16-324; Urząd Stanu Cywilnego, kierownik – **Danuta Żytkiewicz**: 78-16-344; meldunki i dowody osobiste – **Halina Stettner**: 78-16-929; Straż Miejska – **Ryszard Nowak**, **Bolesław Sautycz**: 78-16-896; obrona cywilna, zarządzanie kryzysowe, ochrona przeciwpożarowa – **Tadeusz Baka**: 78-16-841; księgowość – **Anna Leśniak**, **Magdalena Szukiewicz**, **Katarzyna Barczyśzyn**: 78-16-452, **Alicja Piotrowska**, **Anna Bardzińska**: 78-16-659; Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, p.o. kierownika – **Dorota Marek-Miakienko**, **Monika Hajny**: 71-36-482; Izerskie Centrum Wspierania Przedsiębiorczości – **Mariusz Pysz**: 71-36-482; działalność gospodarcza i stypendia socjalne – **Ewelina Ostrowska**: 78-16-221; Informatyk - **Tomasz Chmielewicz**: 78-16-361; Miejskie Biuro Informacji Turystycznej: 78-16-350, fax: 78-16-100.

ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ

Sekretariat: 78-16-343.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

Sekretariat: 78-16-321, p.o. kierownika – **Anna Salach**: 78-16-230; Punkt Konsultacyjny Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: 78-16-114.

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 78-16-373, 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 78-45- 712. Miejska Biblioteka Publiczna: 78-16-394. Emeryci, renciści, inwalidzi i Sybiry - ul. 11 Listopada 35, II p.

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA
Naczelnik OSP Świeradów-Czerniawa: 78-45-573; Zastępca Naczelnika OSP w Świeradowie: 78-16-426.

Kronika policyjna

W nocy z 30 listopada na 1 grudnia w pobliżu dyskoteki „Pod Orłem” doszło do nieporozumień między dwoma mieszkańcami Świeradowa (22 i 26 lat), a mieszkańcem Lubania (27 lat). Nie wiadomo, o co konkretnie poszło, wiadomo natomiast, że w pewnym momencie 27-latek pchnął nożem w brzuch starszego świeradowianina, który doznał obrażeń zagrażających jego życiu. Po chwili do napastnika dobiegł ten młodszy i też dostał dwa pchnięcia nożem – w brzuch i klatkę piersiową, doznając średnich obrażeń. Obaj zostali natychmiast przewiezieni do szpitala w Lubaniu i tam poddani operacji.

Napastnik zbiegł, lecz po półtoro-godzinie został ujęty przez policję w hotelu St. Lukas, gdzie mieszkał i pracował na budowie. Decyzją sądu zastosowano wobec niego trzy-miesięczny areszt tymczasowy, jako że wyszło na jaw, iż napastnik działał w warunkach recydywy i w przeszłości był już skazywany trzykrotnie za podobne przestępstwa. Trwają intensywne czynności policji i prokuratury mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności zajścia.

Z 3 na 4 grudnia z posesji przy ul. Sanatoryjnej w Czerniawie usiłowa-no skraść audi A4 wartości 50 tys. zł, należące do obywatela Austrii.

Żłodziej wyłamał zamki i uszkodził stacyjkę, lecz nie zdołał pokonać blokad.

7 grudnia na ul. Dojazdowej pod-palono skodę 105 wartości 800 zł, należącą do mieszkańca Wrocławia. Auto spłonęło, a policja prowadzi dochodzenie, które ma ustalić okoliczności podpalenia i doprowadzić ją do sprawcy (lub sprawców).

W ostatnim czasie policja została powiadomiona przez właściciela jednego ze sklepów w Świeradowie, iż od lipca do końca września trzy sprzedawczynie spowodowały braki w towarze i gotówce o łącznej wartości 46 tys. zł. Ekspedientki, które będą odpowiadać jak za kradzież, w śledztwie przyznały się do winy, lecz zakwestionowały wysokość podawanych strat.

Po ostatnich rozmowach burmistrza i komendanta powiatowego policji przy udziale nadkom. T. Półtoraka ustalono, że komisariat w Świeradowie powstanie najpewniej na wiosnę 2008 r. Wstępnie placówka będzie liczyć 15, a docelowo – 21 etatów, ale jej powstanie będzie poprzedzone szczegółową analizą stanu bezpieczeństwa, dokonaną po sezonie zimowym.

Na podst. mat. policyjnych
opr. A. Karolczuk

Nie daj się kieszonkowcom!

Nasze miasto jest bezpieczne, niemniej zdarzają się kradzieże torebek i kradzieże kieszonkowe. Zaleca się unikanie samotnych spacerów w odludnych częściach miasta (szczególnie po zmroku), nieeksponowanie pieniędzy, dokumentów i rzeczy wartościowych, pozostawianie ich w domu lub sejfie hotelowym. Uwagę złodzieja zwracają przede wszystkim osoby dobrze ubrane, mające na sobie widoczną biżuterię, sprawiające wrażenie ludzi zamożnych.

Miasto to raj dla kieszonkowców - nie ułatwiamy im działań. Kieszonkowcy pracują zazwyczaj w grupie, lubią miejsca o dużym skupieniu ludzi, jak imprezy sportowe, rozryw-kowe czy handlowe. Wykorzystują zamieszanie i tłok, a często sami go powodują, aby ułatwić sobie działal-ność.

Radzimy:
- w miejscach niebezpiecznych trzymaj swoją torebkę z przodu, zamknijęciem do siebie

- nie trzymaj pieniędzy w jednym miejscu, rozdziel je i umieść w różnych miejscach

- nie trzymaj portfela i dokumentów w tylnych kieszeniach spodni, zewnętrznych kieszeniach kurtek i toreb

- płacąc w sklepie, nie pokazuj całej zawartości portfela

- podczas mierzenia garderoby, pakowania sprawunków czy płacenia nie odstawiaj torebki na podłogę lub ładę - złodziejowi wystarczy nawet taki krótki moment

- na ulicy unikaj korzystania z wszelkich podejrzanych usług, jak wrożenie, okazyjne możliwości zakupu itp.

- jeżeli znajdziesz się w niebezpieczeństwie, krzycz głośno - to odstrasza napastnika i sprowadza pomoc.

W przypadku zauważenia kradzieży głośno reaguj, żądaj zamknięcia drzwi i wezwij policję - tel. 997 lub 112.

Ostatnie dni zielonych dowodów

Przypominamy wszystkim, którzy jeszcze tego nie uczynili, że wnioski o nowy dowód osobisty należy nadal składać do 31 grudnia br. Natomiast do 31 marca 2008 roku w myśl nowej ustawy można posługiwać się książeczkowymi dowodami osobistymi, celu poświadczenia tożsamości i obywatelstwa polskiego.

Osoby, które nie wymienią do tego czasu starych dowodów na nowe, znajdą się w trudnej sytuacji, ponieważ **nie będą mogły nie załatwić w urzędach, odebrać listu poleconego na pocztę, wziąć kredytu bankowego, sprzedać lub kupić mieszkania itp., grożą im też sankcje za niedopełnienie obowiązku wymiany dowodu osobistego**, zgodnie z art. 55 ustawy z 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz. U. z 2006 r., nr 139, poz. 993 z późn. zm.), kto bowiem uchyła się od obowiązku posiadania lub wymiany dowodu osobistego podlega karze ograniczenia wolności do jednego miesiąca albo karze grzywny.

21 grudnia oraz 27 i 28 grudnia br. w celu usprawnienia załatwienia spraw związanych z wyrobieniem nowych dowodów osobistych wydłuża się czas pracy biura dowodów do godz. 18⁰⁰.

Mój osobisty dziennik budowy

Jako że oficjalna strona naszego miasta była bardzo oficjalna, a wiel-szość miast ma dwie strony - prowa-dzone przez urzędy i przez zapaleńców takich jak my, postanowiliśmy, że za-łożymy stronę dla mieszkańców i o mieszkańcach, na której będzie moż-na się wypowiedzieć, ogłosić czy po-czytać, co mają do powiedzenia inni. Tak powstał serwis - **www.swieradow-zdroj.com.pl**

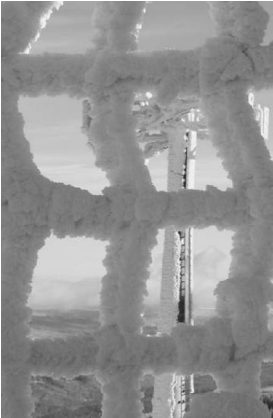
Przez pierwsze dwa miesiące zain-teresowanie było marne, ale 1 czer-wca br. rozpoczęła się budowa, kolei gondolowej. Nie ukrywam, też byliśmy sceptycznie nastawieni do tej inwestycji, niemniej postanowiliśmy dokumen-tować postępy prac, umieszczając fot-ki i wszelkiego rodzaju informacje, po-twierdzone i nie potwierdzone, na na-szej stronie. Okazało się, że wieści z placu budowy zaczęły przyciągać lu-dzi zainteresowanych przedsięwzię-ciem.

Pierwsze zdjęcia z wycinki drzew zrobiliśmy na początku czerwca. Deli-katnie podpytywaliśmy drwali o szero-kość i długość wycinki, o terminy itp. Informacje podawano nam niechętnie, ogólnikowo, a szefostwo budowy my-słało wręcz, że jesteśmy z jakiejś wal-czącej organizacji ekologicznej. Nawet nas pytano, czy aby nie mamy zamia-ru przypinać się do drzew w geście rozpaczliwej obrony. Nigdy nie spo-dziewaliśmy się, że dokumentowanie prac tak nas zaabsorbuje. Robiąc zdję-cia przy budowie górnej stacji zostali-śmy kilka razy przegonieni przez kie-rownika budowy z firmy KRAKBUD, ale czego się nie robi dla niepowtarzalnych ujęć! Nie zapomnę widoku ciągu wiel-kich ciężarówek, koparek i spychaczy atakujących trasę nartostrady w cza-sie wakacji. Jeździliśmy co trzy dni, a i tak nie nadążaliśmy za postępem prac. Widoku koparek z łatwością radzących sobie z litą skałą nie odda żadne zdję-cie.

Nie obyło się bez wpadek. Daliśmy się podpuścić szefowi całej inwestycji na wjazd samochodem osobowym na środkową część nartostrady. Oczywiście, po ujechaniu 300 metrów zda-liśmy sobie sprawę, że to trasa dla tere-nówek z napędem na 4 koła - trzeba było cofać po kamienistej i stromej dro-dze. Niejednokrotnie byliśmy zmusze-ni chodzić w błocie po kostki, żeby dostać się do miejsc trudnoostęp-nych. Byliśmy chłonni na wszelkie in-formacje, te uzyskiwane od kierownic-twa i te posłyszane na placu budowy. Informację o tym, że w Świeradowie ma powstać AQUAPARK usłyszeliśmy na początku wakacji. Potraktowaliśmy ją jako plotkę i w takiej formie zamie-ściliśmy w serwisie. Po jakimś czasie została ona usunięta na wyraźną proś-bę władz miasta i już wtedy wiedzieli-

śmy, że trafiliśmy w sedno. Jakież było nasze zadowolenie, gdy plotka okaza-ła się prawdą. Równie „zasłyszana” była wiadomość o wejściu do nas in-westora z Hiszpanii, co niezwłocznie opisaliśmy.

Wiedzieliśmy, że pracownicy dosta-li zakaz udzielania nam jakichkolwiek



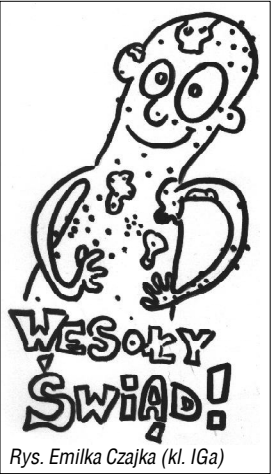
informacji, a fotografować możemy tyl-ko zza siatki (dzięki czemu mogło po-wstać przepiękne zimowe ujęcie przy-pominające „zaaresztowaną” podporę na szczycie Stogu Izerskiego - zdjęcie powyżej), ale zawsze coś wpadło nam do ucha z rozmów z kierowcami i ope-ratorami; wszystko trafiło na stronę. Po jakimś czasie zaczęliśmy dostawać telefony od szeregowych pracow-ników, że właśnie stawiają pierwszą po-dporę albo że przyjechał pierwszy wa-gonik. Okazało się, że kilku pracow-ników rozpoznawało się na naszych zdję-ciach i ci postanowili przysyłać nam informacje bezpośrednio z placu bu-dowy.

Z czasem zmienił się też stosunek kierownictwa wobec nas. Pracownicy się przyzwyczaili, a Edward Ptak czę-sto dzwonił z zachętami: „*Chłopaki, jak chcecie zrobić fajne zdjęcia, przyjedź-cie, bo stawiamy baner reklamowy czy przywieźliśmy linę*”. Odtąd nikt już nam nie przeszkadzał, przeciwnie, wszyscy starali się nam pomóc. Mimo to uzy-skanie jakiegokolwiek konkretnów zwią-nych z przyszłością kolejki było niezwy-kle trudne. Wiele z zasłyszanych infor-macji (dla ortodoksów były to zwykłe plotki) potwierdzało się w dość krót-kim czasie, przez co zyskałszy wiary-godność w oczach czytelników.

Nic się jednak nie równa z przygodą, jaka nas spotkała podczas stawiania podpór przy pomocy śmigłowca. Ze-brała się nas duża grupa i razem w trzy samochody jeździliśmy po stoku, aby fotografować prace. Tego dnia z pół miasta wybrało się na wycieczkę w góry; tak zatłoczonej trasy na Stóg Izer-ski nie było chyba nigdy w historii. Nas powaliła precyzja, z jaką pilot podawał kolejne elementy ekipom na podpo-rach. W te dwa dni szybkość zmienia-jącego się krajobrazu gór otaczających Świeradów zadziwiła niejednego niedo-wiarka. Busy wwożące gości na Stóg Izerski przystawały, aby podziwiać tak sprawną pracę ekipy budowlanej. Nie-stety, mimo starań do śmigłowca nie udało się nam dostać.

Śmiem twierdzić, że to dzięki nam budowa kolei zyskała ogólnopolski roz-głos. Zarejestrowaliśmy się na ogólno-polskiej stronie **www.skiforum.pl** i roz-poczęliśmy dyskusję o mieście i o bu-dowie. Jakież było nasze zaskoczenie, gdy okazało się, że był to najczęściej komentowany wątek na tak dużym fo-rum. Nawet modernizacja kolejki na Kasprowy nie wzbudzała tak wielu emocji, o czym świadczy prawie 8 tys. wejść.

dokończenie obok



Notatnik Świeradowski - wydanie świąteczno-noworoczne, grudzień 2007

2

Założ firmę, to Ci dopłacą

4 i 5 grudnia w Kawiarni Zdrojowej odbywało się szkolenie dla dowódców oddziałów operacyjnych w strukturze Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu. Na szkolenie przybyło 60 oficerów i aspirantów z komend powiatowych i rejonowych PSP, a prowadził je zastępca komendanta wojewódzkiego – st. bryg. Andrzej Szczepiński, który zapowiedział m.in., że na wiosnę odbędą się w Świeradowie ćwiczenia ewakuacyjne na gondoli.

Imprezą towarzyszącą był pokaz i prezentacja nowego sprzętu ratowniczego.

5 grudnia w Izerskim Centrum Wspierania Przedsiębiorczości ok. 40 osób wzięło udział w spotkaniu z Ludwikiem Orpieszewskim z firmy Boss Consulting Lubań (na zdjęciu), który mówił o dotacjach dla mikroprzedsiębiorców i rolników z funduszy rolniczych na lata 2007-2013, a także o Regionalnym Programie Operacyjnym Dolny Śląsk.

Dla rolników w wieku do 60 lat ubezpieczonych w KRUS, posiadających minimum 1 ha i mieszkających na wsi lub w miejscowości

do 5 tys. mieszkańców, dostępny jest program pn. „Różnicowanie w kierunku działalności pozarolniczej, pokrywający do 50 proc. kosztów inwestycji (maks. 100 tys. zł).

Zebrani usłyszeli wiele zachęt do wzmocnienia własnej aktywności na polu przedsiębiorczości. Osoba zatrudniająca do 10 pracowników, planująca rozwój firmy i zamieszkała w miejscowości do 5 tys. ludzi, mająca też pomysł, może uzyskać połowę dotacji z unijnej kasy, maksymalnie 300 tys. zł. By jednak mogli po te środki sięgnąć, muszą – bagatela – najpierw wyłożyć całą kwotę (czyli maks. 600

tys. zł) i złożyć stosowny wniosek, z którym zresztą trzeba się spieszyć, bo obowiązuje zasada „kto pierwszy, ten lepszy”. (aka)



O g ł o s z e n i e

W dniach od 20 grudnia 2007 roku do 9 stycznia 2008 roku podany zostanie do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta, wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze ustnego przetargu nieograniczonego:

wykaz nr 20/2007 dotyczący sprzedaży budynków, budowli i urządzeń basenu miejskiego wraz z pozostałymi elementami infrastruktury towarzyszącej z jednoczesnym oddaniem w użytkowanie wieczyste gruntu w granicach geodezyjnych działek nr 59/2, 60/5 i 61, am 3, obr. IV, o łącznej pow. 1,096 ha.

Zgodnie z art. 34 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami pierwszeństwo w nabyciu zbywanej nieruchomości przysługuje osobie, która spełnia jeden z następujących warunków:

- 1) przysługuje jej roszczenie o nabycie nieruchomości z mocy niniejszej ustawy lub odrębnych przepisów,
- 2) jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed 5 grudnia 1990 r. albo jego spadkobiercą.

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje udokumentowane prawo pierwszeństwa w jej nabyciu, powinny złożyć wniosek o nabycie ww. nieruchomości w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu. Po upływie tego terminu zostanie ogłoszony przetarg.

Wszelkich informacji dot. nieruchomości udzielają pracownicy Referatu Gospodarki Nieruchomościami Zagospodarowania Przestrzennego, pok. 8a, tel. 075 78 17 297, 78 17 558, 78 17 092.

Na forum zaglądają ludzie zawodowo związani z nartami, korzystaliśmy więc z ich wiedzy i zadawane nam pytania przekazywaliśmy budowniczym.

Kontynuowaliśmy fotografowanie, gdy spadł pierwszy śnieg. Kilka prób podjechania pod górę drogą, na której radziły sobie tylko duże ciężarówki, dla nas kończyło się zerwaniem kilku przewodów pod spodem samochodu. Kolejnego dnia przy pięknej mroźnej pogodzie wjechaliśmy na górę od strony ul. Nadbrzeżnej, bo okazało się – ku naszemu zdziwieniu – że tamta droga na Stóg Izerski jest pięknie utrzymana, odśnieżona i posypana. Dzięki temu powstał cykl wspaniałych śnieżnych ujęć z budowy, które trafiły też na specjalnie założoną przez nas stronę przeznaczoną tylko na krajobrazy.

Nadal będziemy jeździć na plac budowy, fotografować i pokazywać rosnące budynki czy coraz równiejszą nartostadę. Kolejne ważne wydarzenie, to stawianie wielkich kół do liny oraz samo zakładanie liny, która jest w jednym kawałku (ponad 4 km) i nigdzie nie będzie łączona. I już dziś cieszymy się na samą myśl, że jedna z naszych galerii będzie się nazywać OTWARCIE KOLEI GONDOLOWEJ NA STÓG IZERSKI.

Rafał Matejski

PS. Redakcja prześledziła blisko 200 wpisów z portalu www.skiforum.pl i zamierza najciekawsze wypowiedzi internautów na temat naszej gondoli zamieścić w następnym numerze.

3 Notatnik Świeradowski - wydanie świąteczno-noworoczne, grudzień 2007

Prezent od władzy – podatki na wodzy

Jako że okres przedświąteczny kojarzy się nie tylko z zabieganiem wokół zakupów czy odłowieniem karpia, ale także z wręczaniem i – co najwspanialsze – z otrzymywaniem prezentów, władze miasta włączyły się w ten nurt i w prezencie podarowały mieszkańcom Świeradowa niezmienione stawki podatkowe na rok 2008. Będą one obowiązywać już trzeci rok z rzędu, a fortunna decyzja spowodowana jest przekonaniem, że zamiast podatki podwyższać – lepiej będzie wzmoc skuteczne ściąganie, zwłaszcza opłaty uzdrowiskowej. I właśnie od niej zaczniemy – opłata ta, zwana też miejscową lub klimatyczną – wynosi **2 zł za dzień pobytu**.

1. Opłata za czynności administracyjne:

a) wydanie wypisu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta – **70 zł**

b) wydanie wyrysu (kserokopii części graficznej) z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta – **50 zł**

2. Stawki od środków transportowych:

- od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu:

a) od 3,5 tony do 5,5 tony włącznie – **604 zł**

b) powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie – **1.006 zł**

c) powyżej 9 ton a poniżej 12 ton – **1.207 zł**

- od autobusów w zależności od liczby miejsc do siedzenia:

a) mniejszej niż 30 – **1.056 zł**

b) równej lub wyższej niż 30 – **1.780 zł**

3. Podatek od nieruchomości:

a) od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – **68 gr/m²**

b) od gruntów zajętych przez kręgielnie, korty tenisowe, wyciągi narciarskie i nartostrady – **34 gr/m²**;

c) od pozostałych gruntów (w tym organizacji pożytku publicznego) – **20 gr/m²**

d) od budynków mieszkalnych – **56 gr/m²**

e) od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – **17,86 zł/m²**

f) od budynków mieszczących kręgielnie i korty tenisowe – **8,93 zł/m²**

g) od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych – **3,71 zł/m²**

h) od pozostałych budynków (w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności przez organizacje pożytku publicznego) – **6,17 zł/m²**

4. Opłata targowa za dzień:

a) sprzedaży z ręki, kosza lub wózka – **20 zł**

b) sprzedaży ze straganu – **25 zł**

c) sprzedaży ze straganu zabudowanego lub samochodu – **35 zł**

ZGK - czas podsumowań

Ten rok dla Zakładu to przede wszystkim „walka” o utrzymanie płynności finansowej po zapłacie zaległości podatkowych za lata 2003-2005 (około 180 tys. zł). Wielkość finansów wyznaczyła nam rozmiary możliwych do realizacji zadań bieżących. I chociaż nie udało nam się wymienić pokrycia dachowego na budynku przy ul. Prusa 1 i wyremontować ganku budynku przy ul. Wczasowej 15, to niewątpliwym sukcesem jest wymiana części pokryć dachowych lub ich naprawa w 14. naszych nieruchomościach. Poza tym wykonaliśmy szereg remontów i napraw w lokalach (17) i budynkach komunalnych (21). Mamy świadomość, że to wciąż za mało i wiele z nieruchomości wymaga przeprowadzenia gruntownych remontów.

Ogromną nadzieją na rozwiązanie przynajmniej części z problemów mieszkaniowych jest zaplanowana na rok 2008 budowa nowych mieszkań komunalnych.

Rok 2007 to dla Zakładu także bardzo ważne dwa wydarzenia:

- przejęcie do użytkowania nowo zbudowanej oczyszczalni ścieków Ecolo-Chief przy ulicy Wiejskiej,

• oddanie do użytkowania nowego wodociągu w Czerniawie i przyłączenie do niego już 55 odbiorców.

Poza tym jak zwykle usuwaliśmy awarie na sieciach wodno-kanalizacyjnych, udrażnialiśmy kanalizacje, kosiliśmy trawę, odśnieżaliśmy, a czasami próbowaliśmy rozwiązywać konflikty rodzinne.

Nadchodzący czas Świąt Bożego Narodzenia to okres wzajemnej życzliwości, zrozumienia, pojednania i czas nadziei. Cała załoga ZGK życzy – niech spełniają się Państwa nadzieje i wszelkie oczekiwania. Proszę przyjąć dla siebie i swoich rodzin najlepsze życzenia, aby w Waszych rodzinach układało się jak najlepiej. Żeby na co dzień gościła miłość i wyrozumiałość i byście zawsze chętnie wracali do swoich domów. Mam też nadzieję, że gdy spotkamy się za rok, można będzie powiedzieć, że tego czasu nie zmarnowaliśmy i że wykorzystaliśmy go dla Państwa dobra.

Barbara Rychter

Uwaga, fajerwerki!

Nieodłącznym elementem każdej sylwestrowej zabaw są fajerwerki. Niestety, najczęściej bawią się nimi osoby niepełnoletnie, które nawet nie pomyślą o tym, aby chociaż zerknąć na instrukcję obsługi umieszczoną na opakowaniu bądź na samej petardzie. Co roku - mimo apeli służby zdrowia, policji i środków przekazu - na izby przyjąć w okresie przedświątecznym i w noc sylwestrową trafia mnóstwo poparzonych przez fajerwerki dzieci. Potrzeba amputacji jednego palca, a czasami nawet kilku, pozostawia niezbyt miłą pamiątkę po nieostrożnej zabawie.

Niezrozumiałe jest, skąd dzieci biorą fajerwerki, i jak to się dzieje, że powszednim widokiem są grupki dzieci puszczające w niebo petardy? Winni są sprzedawcy, którzy nagminnie łamią przepisy zakazujące sprzedaży fajerwerków dzieciom. Nie pozwólmy im na to, nie przymykajmy oczu na proceder, który może doprowadzić do nieszczęścia i cierpienia wielu osób. Widząc nieuczciwego sprzedawcę, poinformujmy odpowiednie władze, zanim komuś stanie się krzywda – **zadzwoń pod nr 997 lub 112!**

Uwaga, Czytelnicy! Następny numer „Notatnika Świeradowskiego” znaleźć się w punktach dystrybucji gazety 11 stycznia 2008 r.

Trzecia „a” nie wraca!



Powyższe zdjęcie jest silnie osadzone w rzeczywistości – wprawdzie widoczna na zdjęciu gimnazjalna 3A tak tylko sobie macha do obiektywu, ale to już jest początek pożegnania. Może nieco przedwczesnego, bo 3A musi skończyć gimnazjum, dostać się do szkół średnich, zdać matury, dostać się na studia, obronić licencjat i magisteria, a potem rozpocząć dorosłe życie.

Wszystko zaczęło się od pomysłu, by gimnazjalistom dać kartkę papieru, na której – z jednej strony – napisałem: *Po ukończeniu nauki i zdobyciu zawodu raczej nie przewiduję mego powrotu do rodzinnego miasta, by rozpocząć tu dorosłe życie, ponieważ...* – na odwrocie zaś: *Po ukończeniu nauki i zdobyciu zawodu rozważałbym możliwość powrotu do Świeradowa, by osiąść w nim na stałe, jednak musiałby zostać spełnione określone warunki pozwalające tu żyć i pracować...* – a oni mieli kilkakrotnie przewrócić strony i po namyśle na jednej z nich wpisać odpowiedź.

Gdy dostałem wypełnione ankiety z 3B i 3C, ze zdziwieniem doliczyłem się przewagi (24) „powrotów” nad „ucieczkami” (22), ale wszelkich złudzeń co do tego, że prawa statystyki mogą być jednak przewidywalne, pozbawiła mnie 3A, której wszyscy niemal jednym chórem napisali, że nie wracają!

Trzecie gimnazjalna to ostatnia grupa młodzieży (15-16 lat), z którą sprawujący władzę mogliby szczerze porozmawiać, bo gdy absolwenci rozjadą się już do liceów, tak rozproszonego stadka żaden organizator nie zbierze.

Grudniowe uniesienie

*W śnieżnej zamieci uniesienia
każdy płatek śniegu
jest miarą radości.
Najlepsze wspomnienia
z lat dzieciństwa,
gdy zasiadłeś
w rodzinnym cieple.
Magiczna aura
opłynęła świat cały
niczym w baśni
pełnej szczęścia.
Każdy zapragnął
ogrzać swoje serce.
Ostatnia ozdoba na choinkę,
ostatni talerz na stole
i pierwsza gwiazda
rozświetlająca niebo
ogarnięte ciemnością
niczym spełniona nadzieja.
Dzwonki są
w odległej ciszy...
Jedna myśl,
wartość doceniona,
nie być samotnym
w tak pięknym dniu.*

Kamila Urbańczyk (kl. 3Gb)

Napisałem – mogliby – ale nie rozmawiają, może wychodząc z założenia, że kierowanie procesami społeczno-gospodarczymi jest zbyt skomplikowane, by nastolatkom przekazać bodaj część kompetencji. A uwarunkowania są nieublagane: gdy w 2008 roku odejdą trzy klasy gimnazjalne (78 osób, w tym kilka spoza gminy), liczba absolwentów szkoły od reformy w 1999 r. sięgnie 500! Nie znaczy to, iż nagle dramatycznie ubędzie nam liczba mieszkańców (bo wprawdzie niedramatycznie, lecz systematycznie – maleje), jako proces wyprzedzania się na stałe jest w Polsce długi – wynika to głównie z fatalnej sytuacji mieszkaniowej młodych ludzi. Tak więc ta 500-tka długo jeszcze będzie trzymać się meldunku w rodzinnych domach i w dorocznym raporcie o stanie ludności żadnego wstrząśnienia faktów spodziewać się nie należy.

Nie wymagajmy od 15-latków, by kreując wizerunek swej ewentualnej dorosłości w rodzinnym mieście, kierowali się abstrakcyjnym zmysłem. Oni wizję jutra budują w oparciu o sytuację rodziców, własne emocje, młodzieńczy pragmatyzm, o nieco naiwny jeszcze ogląd rzeczywistości i bardzo trzeźwo wyartykułowane oczekiwania wobec dorosłych.

Tak więc 3A nie wraca. Obfitość materiału nie pozwala na zacytowanie co cenniejszych sformułowań z wybranych ankiet – zrobię to w numerze styczniowym, wtedy ich wymowa będzie silniejsza, bo zabrzmia jak noworoczny prognostyk! A może i trzymający władzę wezmą sobie do serca ich „ucieczkowe” poglądy.

Tak czy inaczej w jednym 3A ma rację – miasto nie stwarza żadnej oferty spędzania czasu wolnego: ani jej, ani tym bardziej dorosłym.

A w innej kwestii 3A racji nie ma (albo raczej jej nie dostrzega) – kolej gondolowa i obiegające ją tłumy turystów wymusi powstanie nienotowanej w historii miasta sfery usług pracującej na rzecz tych obiegających. A gdy to się stanie już niebawem na oczach 3A, to może ona wtedy trochę zmienić zdanie?

Adam Karolczuk



Rys. Emilka Czajka (kl. I Ga)

Wielki Brat w MZS

Jak informowaliśmy w poprzednim numerze „Notatnika Świeradowskiego”, gmina pozyskała środki - ponad 55 tys. zł - na rozbudowę i modernizację monitoringu wizyjnego w Miejskim Zespole Szkół w Świeradowie-Zdroju.

13 listopada br. wyłoniona w postępowaniu firma POLALARM z Jeleniej Góry rozpoczęła prace montażowe nowego systemu. Większość okablowania położono w szkole jeszcze w latach 2002-2003 przy okazji wymiany instalacji elektrycznej, resztę zaś niezbędnych przewodów (ok. 700 m) - w listopadzie br. Prace obejmowały montaż kamer wewnętrznych, zewnętrznych, podłączenie wszystkich kamer do rejestratorów oraz zaprogramowanie całego systemu. Montaż kamer wewnątrz budynku przebiegał bezproblemowo, inaczej było z kamerami zewnętrznymi, które ze względu na ich umiejscowienie i warunki atmosferyczne stanowiły duże wyzwanie dla ekipy. Aby zamontować trzy kamery, konieczne było wynajęcie z Jeleniej Góry 24-metrowego teleskopowego podnośnika kosowego, gdyż okazało się że dostępny w mie-

Po obdzwonieniu wszystkich właścicieli ciężkiego sprzętu w mieście okazało się, że żaden z nich nie dysponuje liną bądź sztywnym holem do wyciągnięcia takiego auta. Nie pozostało nic innego, jak zwrócenie się o pomoc do OSP i burmistrza, który po kilkudziesięciu minutach zjawił się na miejscu i wezwał wóz strażacki.

Oczekując na pomoc odświeżyliśmy z burmistrzem boisko, posypaliśmy je piachem i zabraliśmy się za odkopywanie ciężarówki, a gdy przybyli strażacy - udało się z ich pomocą wyciągnąć podnośnik. Cała akcja trwała około trzech godzin. A swoją drogą, czyż nie jest zastanawiające, dlaczego w całym mieście nikt, łącznie z OSP, nie ma sztywnego holu? Wypada tylko mieć nadzieję, że nowy wóz bojowy będzie wyposażony w tak nierzadko potrzebny kawałek stalowej rury.

Po zamontowaniu wszystkich kamer nadszedł czas ich ustawiania i programowania. W skład systemu wchodzi: 11 kamer zewnętrznych (w tym dwie szybkoobrotowe z 36-krotnym zoomem i obrotem 360 stopni, zamontowane na narożniku budynku i na sali gimnastycznej), 17 kamer wewnętrznych, 32-calowy monitor LCD, dwa rejestratory cyfrowe o łącznej pojemności 1 TB (terabajta = 1024 gigabajta = 217 płyt DVD), które pozwalają na zapisanie całego materiału z ponad 20 dni. Wszystkie kamery oferują obraz wysokiej rozdzielczości w kolorze, a te zewnętrzne wyposażone są w doświetlacze podczerwieni umożliwiające dozór w całkowitych ciemnościach.

Kamery monitorują ok. 95 proc. wnętrza budynku i niemal trzy czwarte terenu szkoły, zapis jest prowadzony przez 24 godziny, a system służy zarówno identyfikacji osób wchodzących do szkoły, jak i dokumentowania wszelakich prób niszczenia mienia: szkoły, uczniów i nauczycieli. Działa również prewencyjne i studzi zapał do rozrabiania przez nadpobudliwych uczniów.

Żadna inna szkoła nie może się pochwalić takimi rozwiązaniami, jak nasze, a zamontowane urządzenia składają się na najnowocześniejszy system monitoringu szkół w całym byłym woj. jeleniogórskim. A będzie jeszcze nowocześniejszy, jeśli w przyszłym roku uda się nam dokupić kolejnych 5 kamer oraz macierz dyskową do wydłużenia czasu rejestracji i archiwizacji zdarzeń.

Rafał Matelski



Oko Wielkiego Brata - pełny przegląd sytuacji przy kącie widzenia 180° (na tej ścianie)

ście podnośnik 16-metrowy jest za niski.

Niestety, nie wszystko poszło po myśli monterów, bo 13-tonowy kolos ugrzązł w miękkim gruncie przy boisku do koszykówki. Około godziny 19⁰⁰ poprosiliśmy Mariusza Le-



Nic nie ujdzie uwagi obserwatora (u góry), ale nawet jeśli człowiek coś przeoczy, to rejestrator (u dołu) zapisze każdy ruch w polu widzenia kamer i odtworzy go w dowolnym momencie.

śniewskiego, właściciela samochodu ciężarowego, o pomoc w wyciągnięciu zakopanego podnośnika. (W tym miejscu należał się podziękowania dla Mariusza, Grzegorza i Juliana Leśniewskich, którzy pomimo niesprzyjającej pogody po 10 minutach pojawili się gotowi do pomocy). Niestety podnośnik okazał się za ciężki i po kilkukrotnym zerwaniu liny trzeba było się poddać.



Notatnik Świeradowski - wydanie świąteczno-noworoczne, grudzień 2007

Spotyka się Niemiec, Polak i Szwed...

Gdy ten numer „Notatnika” dociera do Czytelników, będzie już tydzień po rocznicowych obchodach stanu wojennego. Kulminacja przypadku rok temu – wtedy „świętowano” (bo to nasza narodowa specjalność, by klęski – jak trzy przegrane powstania czy stan wojenny – świętować, a zwycięstwa – jak Okrągły Stół czy wybory 4 czerwca – wstydliwie przemilczać) ćwierćwiecze ponurej rocznicy 13 grudnia 1981 r. Politycznie, cywilizacyjnie i w rozwoju społecznym dzień ten zepchnął kraj i naród w otchłań średniowiecza, dla kilku pokoleń stał się traumą nie do zaleczenia, kilkaset tysięcy Polaków wygnał z kraju, poczynił spustoszenia w świadomości obywateli, przeciągnął linie podziału w rodzinach, usypał barykady, stłamsił entuzjazm, skłócił bojowników stojących niegdyś ramię w ramię na szanicach „Solidarności”, uciął tuż przy ziemi ledwo kiełkujący pęd roślinki zwanej społeczeństwem obywatelskim (ta nie odrodziła się do dziś), odciał nas od postępu i oddalił od Europy.

Tuż przed wyborami ówczesny premier zgodnie z obowiązującym wówczas trendem do używania skrótów myślowych powiedział, że jeśli PO wygra wybory, kraj znajdzie się znów w sytuacji przypominającej tę z 13 grudnia 1981. Zapewne nie popełnił wielkiej pomyłki, gdy powiem, że co najmniej dla połowy polskiej populacji, która przebywa na Wyspach, premier Jarosław Kaczyński mógłby się przejęzyczyć i powiedzieć, że kraj znajdzie się dnia 15 lipca 1410 roku (data bitwy pod Grunwaldem) – odbiór byłby dokładnie taki sam: obojętny, jeśli nie prześmiewczy.

Niemniej 13 grudnia zdarzył się, a każdy ma swoje niezatarte wspomnienia z tamtego okresu. Dlatego warto spojrzeć na ten czas oczami człowieka, który patrząc na stan wojenny ze szwedzkiej perspektywy miał dość odwagi, by wyjechać w sam środek lodowatego piekła, w otchłań którego realny socjalizm wtrącił swych obywateli. O tamtych wydarzeniach z **Wiesławem Buczyńskim**, wtedy obywatelem Szwecji, dziś świeradowianinem, rozmawia Adam Karolczuk

Zaczeliście akcje pomocy jeszcze przed stanem wojennym. Co było impulsem?

O kraju, „Solidarności” strajkach i postępujących brakach na rynku dowiadywaliśmy się na bieżąco - w Szwecji była wszak wolna prasa. Byłem wtedy nauczycielem w gimnazjum w Vänersborg (region Gotlandii, 90 km na północ od Göteborga – przyp. red.). Przyszedł do mnie Herbert Bartholmes, nauczyciel niemieckiego, rodowity Niemiec ze szwedzkim obywatelstwem, i powiedział: musimy pomóc Polsce! Ogłosiliśmy apel do uczniów o zbiórkę, która przez dwa dni przyniosła 20 tys. koron. To była duża suma, średnia pensja wynosiła wtedy niecałe 6 tys. Zakupiliśmy za to żywność, odzież, środki higieny, zapakowaliśmy dwa małe transportery, typu dostawczy mercedes, z przyczepkami i gdzieś we wrześniu 1981 pojechało wszystko do kraju.

Nasza akcja rozniosła się po mieście, zaczęli do nas dzwonić mieszkańcy z ofertami darów i aby sprostać organizacyjnie zadaniu, trzeba było powołać komitet pomocy Polsce, do którego wszedłem ja, Herbert i Anders Hansson – nauczyciele z tej samej szkoły.

To brzmi jak początek docwipu: Spotyka się Polak, Niemiec i Szwed...

Bo tak to się właśnie zaczęło, a po pierwszych transportach przyszły następne! Dzwonili potem Szwedzi do Polaka i dziękowali mu, że dzięki tej inicjatywie mogą Polsce pomóc. To trochę burzyło naszą powszechną opinię o Szwedach jako zimnym narodzie. Szwedzi tymczasem potrafili bardzo szybko wczuć się w trudną sytuację innych, umieją współczuć i pomóc.

Żeby było taniej, pożyczaliśmy ciężarówkę od ojców jednego z uczniów. Dawał nam pojazd całkiem bezinteresownie, my tylko płaciliśmy za paliwo. Za kierownicą najczęściej siadał Anders, bo miał prawo jazdy na ciężarówkę, i dwa takie transporty zrobiliśmy przed stanem wojennym. Między innymi do Białegostoku, skąd dostawaliśmy alarmistyczne listy, że tamtejszemu szpitalowi potrzeba rękawic, nici do operacji i opasek chirurgicznych, my dokładaliśmy jeszcze strzykawki, opatrunki gipsowe, a ponadto ubrania, środki piorące, odżywkę dziecięcą, cukier, mąkę, ryż, konserwy, owoce, słodycze, dzieląc to wszystko na „Solidarność” i Kościół.

Trzeci transport szykowaliśmy 16 grudnia, by zawieźć to, czego ludzie najbardziej potrzebują na święta, w tym ubrania i żywność dla Białegostoku i Szczecina, ale wiadomo – 13 grudnia...

Jakście wtedy patrzyli na to, co się dzieje w Polsce?

Baliśmy się potwornie powtórk



Wiesław Buczyński (z lewej) i Gunnar Larsson - właściciel ciężarówki.

Budapesztu i Pragi, a najbardziej straszono nas zrywem niepodległościowym i wkroczeniem Sowietów? W mediach od rana do wieczora się o tym mówiło, to był nastrój grozy!

Nie przypadkiem wspominałem o Pradze, bo latem 1968 roku przyjechałem ze swoją reprezentacją rugby na mecz do Warszawy, tyle że ja musiałem w ważnych sprawach wracać do Szwecji, a drużyna pojechała na mecz z reprezentacją Czechosłowacji do Pragi. Już schodząc z promu w Ystad dowiedziałem się, że właśnie tego ranka Sowietci wkroczyli do Czech. Potem zawodnicy zdali mi relację, że nim oni dojechali do Pragi, już byli tam Rosjanie. Chaos panował nieziemski, meczu oczywiście nie zagrali, ktoś z czeskich zawodników wskazał im jakiś hotel, w którym mieszkali 3 dni. Ale nie siedzieli tam jak przykuci, o, nie, brali udział w manifestacjach ulicznych i razem z prażanami uciekali gdzie pieprz rośnie, gdy ruskie czołgi zaczynały strzelać. Po 3 dniach tego koszmaru 60 autokarami wywieziono obcokrajowców do RFN.

W końcu trzeba się było przemóc i pojechać. Nie bał się pan? Kiedy w końcu pojechaliście?

Nie, bo szybko się zorientowaliśmy, że Polska swoje sprawy rozwiązuje własnymi rękami, niestety, nie zawsze czystymi, a świadomość, że kraj oczekuje pomocy, nie dopuszczała do myśli żadnych zagrożeń. Rozpoczęliśmy naszą przełozoną podróż 3 stycznia 1982 r. Pojechalśmy trzema tirami i już na promie zetknęliśmy się z ponurą atmosferą tamtych czasów, bo poza naszymi wozami były jeszcze cztery ciężarówki, ich kierowcy i nikt więcej.

Anders Hansson jako pierwszy zostawił wszystko w kurii szczecińskiej, a ja i Herbert pojechalśmy do Warszawy i Białegostoku. Kierowałem wtedy

12-tonowym tirem bez uprawnień, pierwszy raz w życiu, dotąd miałem doświadczenia tylko z furgonetkami.

I nikt panu nie sprawdzał prawa jazdy?

A kto miał głowę do takich drobiazgów. A stracha miałem niewąskiego, wóz z 12 biegami, a na naukę miałem mało czasu. Jedziemy, droga wprawdzie pusta, ale warunki atmosferyczne okropne – gołoledź i zawieje śnieżna. Do Białegostoku mieliśmy aż 36 kontroli; nie, żeby jakieś szykany, po prostu rutynowe patrole na wjazdach i wyjazdach z miast. Na Podlasiu przedzieraliśmy się przez metrowe zasy, dobrze, że ciężki transport jakoś sobie z tym radził. Z kolei w drodze powrotnej przyszła mgła i śnieg, nie wiedzieliśmy, czy jeszcze jesteśmy na drodze, czy już w polu, bo wokół nieprzenikała biel i żadnych świateł mijanych aut, jako że transport kołowy praktycznie ustał w Polsce.

Herbert uznał, że skoro jedziemy do Polski z pomocą, on nie ma prawa od Polaków oczekiwać, że go będą karmić, a tym bardziej nie weźmie nic z tego, co wiezie, więcabrał kanapek na cały pobyt. A tu w Szczecinie przyjął nas biskup, w Warszawie ugościła mnie moja mama, w Białymstoku przyjmowali nas rodzice mej żony i znów biskup, więc w Warszawie na powrocie, gdy mama zaproponowała obiad, on grzecznie przeprosił, ale jest nauczony, że jedzenia się nie wyrzuca i musi te kanapki zjeść, bo ich przecież nie zawiezie do Szwecji. Mama poradziła, by je oddał ptakom, ale się uparł, jadł je bez przerwy, a połowę jednak dowiózł do Szwecji.

Jakie zachował pan wrażenia z tej „wojennej” Polski?

Wojsko, puste drogi, wyludnione miasta, patrole, kolejki pod pustymi sklepami. Mamy taką oto sytuację: samochód zaczyna nam przemarzać, wi-

Tytuły z loklanej gazety „Elfsborgs Länsannsblad”

15 ton kläder till Polen från vänersborgsinsamling

15 ton ubrafi do Polski od mleszkarfiów Vänersborg.



Przesyłka z pomocą do Polski. Mieszkańcy Vänersborg byli Mikołajami w Poznaniu.

Poniżej: Demonstracja (wtorek 22 XII 81) przeciw łamaniu swobody wypowiedzi w Polsce (organizowana przez socjaldemokrację i związki zawodowe).



dział to kto? Szwedzki diesel niedostosowany do polskiej zimy! Stanęliśmy w zajeźdni jakiejs firmy transportowej w Warszawie, by jakoś temu zaradzić. Coż my tam zastajemy? 200 kierowców i mechaników snujących się z kąta w kąt w godzinach pracy, z łopatami lub miotłami w rękach, ale beczynni. Nigdzie nie mogli się ruszyć, bo zakład był zmobilizowany...

... u nas mówiono „zmilitaryzowany”.

Co innego mogli robić, jak nie mieli paliwa do samochodów i nie było co na nie załadować... Jeden z nich dostał zezwolenie, by zająć się naszym wozem, to chyba się cieszył, że ma jakieś zajęcie. A Herbert wciąż łapał się za głowę: „Boże, czemu oni nic nie robią, tylko chodzą w koło?” To mu tłumacze, że taki mają rozkaz. I on, Niemiec, który powinien najlepiej wiedzieć, że „Befehl ist Befehl”, pojąć tego do końca nie mógł.

Jak pan pierwszy raz wracał w tę noc zimową, obiecał pan sobie, że nigdy więcej?

A skąd, tym bardziej byliśmy zde-terminowani. W sumie z miasteczka li-czącego sobie 30 tys. mieszkańców wywieźliśmy ponad 40 tirów z pomocą, a przecież ciężarówkę wysyłał i rząd szwedzki, i inne miasta, i związki zawodowe, i stowarzyszenia, i związku wyznaniowe. Odbylem jeszcze kilka kursów do końca 1982 roku, ale już jako pasażer obok kierowcy.

W październiku szwedzka reprezentacja rugby jechała do Poznania i choć dawno nie byłem trenerem, zaprosili mnie do towarzystwa. Zawodnicy pytali mnie, co mogliby ze sobą wziąć, zadzwoniłem więc do kolegów w Poznaniu z takim pytaniem, a oni na to, że pasty i szczoteczki do zębów, mydło, proszki, a wszystko dla podopiecznych z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owirsku koło Poznania.

Cała drużyna pojechała z tymi darami, dzieciaki przyjęły nas tańcem i śpiewem, atmosfera była wspaniała, a ja się wtedy zobowiązałem, że szybko zrobimy zbórkę i jeszcze przed świętami przywieziemy im świąteczne prezenty. Oczywiście, zapakowaliśmy też ubrania, środki higieny, żywność i pomoce służące edukacji: magnetofony, maszyny do pisania z alfabetem Braille’a, rzyz papieru.

Jak celnik w Świnoujściu zobaczył specyfikację, złapał się za głowę. „Czołowieku, co ty najlepszego robisz, będziesz tu stał 2 tygodnie i kroku nie pozwolą ci zrobić!”. Ale gość miał sumienie, bo poradził mi, bym wykreślił trefne pozycje, a jak wróci za 20 minut, to uda, że tego nie widzi. I rzeczywiście po pół godzinie wraca z jakimś kapitanem, tamten pyta, co jest w wozie, celnik gorliwie wyjaśnia, że wszystko sprawdzone, nic nie ma niedozwolonego. Skończyło się na podejrziwym marszu kapitana wokół tira.

Papier, maszyny do pisania, niby dla niewidomych, ale zawsze to maszyny, magnetofony – to był rewolucyjny towar! Ryzykował pan wcześniej? Jakies powielacze, farba drukarska?

„Solidarność” miała swoje lepsze kanały przerzutowe, a ja nie mogłem narażać prywatnego samochodu, który zostałby zarekwirowany w przypadku odkrycia takiej kontrabandy. Wtedy też ryzykowałem, ale zdałem sobie z tego sprawę, jak już emocje opadły. Zresztą, ta podróż do Owirńska była moim ostatnim wyjazdem z pomocą. Potem nie było już tej samej motywacji. Herbert Bartholmes woził dary jeszcze przez 2-3 lata, a ja wziąłem się za popularyzację polskiej kultury w Szwecji. Ale to już zupełnie inna historia.

Może kiedyś o tym porozmawiamy?

Może... A warto.

Dziękuję za rozmowę.

Jedz - nie pytaj, mości panie, a zapijaj węgrem starym!

Wszystkim Czytelnikom „Notatnika Świeradowskiego” proponuję wigilijno-świąteczną podróż. Będą przysypane śniegiem pola i lasy, popędzą konie ciągnące sanie z dzwonkami i na pewno nie będzie nudno. Przecież w takim dniu, kiedy zwierzęta mówią ludzkim głosem, wszystko może się zdarzyć.

Najważniejszym zwyczajem świątecznym jest łamanie się opłatkiem i składanie sobie życzeń – zdrowych i szczęśliwych świąt Bożego Narodzenia – przy suto zastawionym stole, na którym nie może zabraknąć własnie opłatka i pachnącego sianka, a nad stołem – zwieszanej jemioli, która ma przynosić szczęście na cały rok. Bo jak mówi porzekadło – **bez jemioli roczek goły**.

*Łamię się z wami dziś opłatkiem białym,
Wy wszyscy moi dalecy czy bliscy
Wy, co za błędną gwiazdę ideałem
Po świecie się rozproszyli całym.
Wy co pijecie z rzek lodowych zdroj
Wy wierni, mocni, wytrwali - wy wszyscy,
Których rząd jasny przed wzrokiem mi stoi,
Związani ze mną węzłem wiecznie trwałym,
Z wami się łamię dziś opłatkiem białym...
Dla tego, co nam w nędz i trosk powodzi
Zostaje jasnym, czystym i wspaniałym
Łamię się z wami dziś opłatkiem białym.
(„Przy wigilijnym stole” Jan Kasprzowicz)*

Boże Narodzenie to jedno z najbardziej uroczystych świąt w Polsce. Obchodzimy je przeważnie kameralnie, rodzinnie, w gronie najbliższych nam osób. Są to jednak wyjątkowe dni również pod względem kulinarnym. Do staropolskiej już tradycji należy przygotowywanie na owe niezwykle dni szczególnych potraw i pracochłonnych wypieków.

Nie może przecież zabraknąć na bożonarodzeniowym stole takich potraw, jak bigosy, paszety, czerwony barszcz z uszkami, zupa grzybowa, kulebiaki, pierogi, kutia, kluski z makiem, kapusta z grochem.

Oto moja pierwsza propozycja (na dwie osoby).

Kapusta dla leniwych

Składniki: 4 plasty schabu, 4 kielbaski (frankfurterki), 40 dag kiszzonej kapusty, 2 cebule, szklanka rosołu, 3 jabłka, łyżka smalcu, 10 jagód jałowca, 3 listki laurowe, natka pietruszki.

Cebulę pokroić w drobną kostkę. W garnku rozgrzać smalec, zeszklić na nim cebulę. Dodać kapustę oplukaną, wlać trochę gorącej wody i dusić pod przykryciem 10 min. Jabłka umyć, obrać, usunąć gniazda nasienne, pokroić w kostkę, dodać do kapusty. Włożyć listki laurowe, jagody jałowca, dodać rosół, ułożyć na kapuście schab i dusić wszystko pod przykryciem pół godziny. Na 10 min. Przed końcem duszenia włożyć do garnka kielbaski. Gdy duszenie dobiegnie końca, wyłożyć kapustę na duży półmisek, ułożyć na niej mięso i kielbaski, udekorować natką pietruszki. Podawać z ziemniakami lub pieczywem.

Faworki z indyka

Składniki: 1,2 kg piersi indyczej, pół szklanki mleka, przyprawa do drobiu, sól, olej do smażenia. Panierka: 6 łyżek płatków kukurydzianych, pół szklanki bułki tartej, 2 jaja. Umyte mięso pokroić w paski o szer. 3-4 cm i godzinę moczyć w lekko osolonym mleku. Płatki rozkruszyć, wymieszać z bułką tartą. Mięso osączyć, w środku każdego paska zrobić podłużne nacięcie, przeciągnąć przez nie jeden koniec, formując faworki, które następnie posypać przyprawą. Każdy kawałek obtoczyć w jajku, a potem w suchej panierce, usmażyć w głębokim tłuszczu, osączyć na papierowym ręczniku. Podawać z żurawiną, chrzanem lub sosem czosnkowym.

Karkówka w śmietanie

Składniki: 1 kg karkówki bez kości, 1 kg pieczarek, 4 średnie cebule, 4 ząbki czosnku,

jarzynka, majeranek, bazylia, oregano, pieprz i sól, 400 ml słodkiej śmietanki 30%, olej.

Karkówkę pokroić w plasty o grubości ok. 1 cm, oprószyć jarzynką i odstawić na 15 min. Pieczarki umyć i pokroić w plasterki, a cebulę w półtalarki. Karkówkę obsmażyć na rozgrzanym oleju tak, by lekko się zarumieniła. Na dno żaroodpornego naczynia wyspać 1/3 pieczarek oraz połowę cebuli i lekko oprószyć solą oraz pieprzem. Następnie ułożyć warstwę karkówki, wycisnąć na nią czosnek i lekko posypać ziołami. Przykryć mięso cebulą i pieczarkami, całość zalać śmietanką i wszystko wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec półtorej godz. w temp. 170 stopni, od czasu do czasu lekko uciskając pieczarki, by skryły się pod śmietanką.

Podawać z ziemniakami, z kaszą lub z pieczywem.

Główną potrawą kuchni polskiej tego okresu jest ryba – symbolizuje ona Chrystusa, więc w dniu Jego narodzin oczywiście musi pojawić się na stole, przyrządzana na różne sposoby: smażona lub w galarecie, szczupak na szaro czy karp z migdałami na słodko.

Z wielkiej kuchni gospodyni

*Ście delicyę za delicyą,
Sutą uczyć pilnie czyni
Uważając na tradycję.
Teraz wisi ot, na włosku
Cnej jejomości słuszną sławą,
Więc jest szczupak po żydowsku:
Prym jegomość temu dawa!
Zasile potem lin w śmietanie
I karp tusty w sosie szarym
Jedz - nie pytaj, mości panie,
A zapijaj węgrem starym.*

(Or-Ot, Wigilia)

Mintaj w jarzynach

Skład: 1 kg filetów z mintaja, 5 dużych marchwi, 2 duże cebule, 4 średnie pietruszki, mały seler, mały por, słoik majonezu, 4 jaja, sól, pieprz ziolowy.

Warzywa ugotować do miękkości, a następnie w tej samej wodzie ugotować filety z ryby (7 min. – licząc od momentu wrzenia). Na półmisku ułożyć ryby, posypać posiekaną cebulą. Marchew, pietruszkę i seler zetrzeć na tarce (grube oczka). Połączone ze sobą jarzyny ułożyć na filetach, każdą warstwę posypując solą i pieprzem. Na wierzch wyłożyć majonez. Jajka ugotowane na twardo drobno posiekać i posypać nimi potrawę.

Śledzie w ziołach

Skład: 50 dag filetów z matiasa, główka czosnku, duża cebula, słoiczek marynowanych pieczarek, vegeta, zioła prowansalskie, sok z cytryny, olej.

Filety wymoczyć, odlać wodę, zalać sokiem z cytryny i odstawić na 3 godz. Sok odlać, a śledzie pokroić w małe dzwonka. Czosnek oraz cebulę pokroić drobno, a pieczarki w paseczki. Na dno miseczki włożyć śledzie, a następnie pieczarki. Posypać vegetą oraz ziołami, cebulą oraz czosnkiem, zalać olejem i wymieszać. Całość przełożyć do słoika, zakręcić szczelnie i odstawić na dzień (czasami dobrze jest zamieszać).

Cóż to by były za święta bez ciast: pierników, makowców, zawijańców czy tortów. Nawet w nowoczesnych małych kuchniach panie domu korzystając z pomocy rodziny potrafią przygotować wypieki cieszące wzrok i podniebienie. Ja zaś proponuję:

Babka korzenna

Skład: 2,5 szklanki mąki pszennej, 13 dag masła, 1^{3/4} szklanki cukru, 4 jaja, 2 przyprawy do pierników, 2 łyżki kakao, 1 budyn cze-koladowy, 1 proszek do pieczenia, szklanka mocnej kawy (lub mleka).

Mąkę wymieszać z budyniem, kakao, przyprawą i proszkiem. Masło utrzeć z cukrem i żółtkami, dodać mąkę, a potem – stopniowo – kawę (lub mleko), ucierać. Ubić pianę i wymieszać z ciastem. Piec w dużej formie ok. pół godziny (180°). Można przełożyć dżemem lub kremem i polać polewą.

Biszkopt z piernikami

(ale trzeba się trochę napracować)

Biszkopt: 1 szklanka mąki pszennej, 1 szklanka cukru, 6 jaj, 2 łyżeczki proszku do pieczenia 1 łyżeczka octu.

Białka ubić na sztywną pianę, wyspać cukier i dalej ubijać. Dodać żółtka wymieszane z octem i proszkiem, delikatnie wymieszać, dodać przesianą mąkę i znów wymieszać. Ciasto wlać do posmarowanej tłuszczem i posypaną bułką tartą blaszki i wymiarach 24x36 cm. Piec godzinę (180°).

Masa budyniowa: 3 szklanki mleka, szklanka cukru, 400 g masła, 2 budynie śmietankowe. Ponadto: 250 g konfitury wiśniowej, 0,5 kg pierników w czekoladzie, czekolada biała i gorzka, tłuszcz do posmarowania formy (i bułka tarta do jej posypania).

Wykonanie: Budynie gotować na mleku, dodając cukier. Masło utrzeć na pulchna masę, dodać stopniowo zimny budyń, ucierać.

Ostudzony biszkopt przekroić wzdłuż (można lekko nasączyć) posmarować konfiturą i ułożyć pierniki. Położyć połowę masy, przykryć drugim platem ciasta i posmarować pozostałą masą. Posypać wierzch biszkopta tartą białą i gorzką czekoladą.

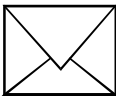
Jak mówią słowa piosenki – z cukru był król, z piernika paż, królowa w marcepana, żyli wśród róż, nie znali burz – rzecz najzupełniej pewna, że idą święta.

Mam nadzieję, że czas Bożego Narodzenia upłynie w radosnej, ciepłej i rodzinnej atmosferze. Wierzę też, że podane receptury dostarcza Państwu niepowtarzalnych wrażeń smakowych przy świątecznym stole.

Zdrowych i pogodnych świąt oraz wszelkiej pomyślności w 2008 roku życzy Marian-na Kralewska.



Rys. Emilka Czajka (kl. IGa)



LISTY

Szanowny Panie Redaktorze, ponieważ nie mam innej możliwości zgłoszenia kilku propozycji dotyczących eksponowania walorów i zabytków Świeradowa, dlatego uprzejmie proszę o złożenie propozycji ido władz miasta na łamach Waszej gazety.

Pierwsza sprawa, to podświetlenie wieży Domu Zdrojowego – dwoma lub czterema reflektorami, zamiast aktualnie zainstalowanego „odpuśtowego” oświetlenia. Różnica w kosztach niewielka, ale za to efekt będzie widoczny.

Druga związana jest również z oświetleniem

Dobra książka na długie wieczory

W bibliotece można wypożyczyć i poczytać wiele nowości wydawniczych, dzięki dotacji w wysokości 5.400 zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które pozytywnie rozpatrzyło nasz wniosek w ramach programu „Promocja Czytelnictwa”.

Godnym szczególnego polecenia jest m.in. laureat nagrody NIKE W. Myśliwski i jego „Traktat o łuskaniu fasoli”, a także powieści niezwykle popularnego P. Coelho - „Czarownica z Portobello” i „Życie”, najnowszy kryminał M. Krajewskiego o przygodach Eberharda Mocka w „Dzumie w Breslau”, super-niania D. Zawadzka tłumaczy, jak postępować ze swoimi pociechami – „I ty możesz mieć superdziecko”, a superdzieci mogą poznać dalsze dzieje koszmarnego Karolka. (KP)

Podziękowania

Rada Rodziców i Dyrektor Przedszkola Miejskiego w Świeradowie składają serdeczne podziękowania **Marii i Mirosławowi Palbowom** oraz **Michałowi Rutkowskiesmu** - za przekazanie darowizny na rzecz naszych wychowanków.

Pragnę też podziękować: **Mariuszowi Stachurskiemu** - za nieodpłatne wykonanie usługi na rzecz przedszkola; **Wiesławowi Krzewinie** oraz **Beacie i Tomaszowi Łuczykom** - za dostarczenie klińca, a **Katarzynie i Czesławowi Kaczmarczykom** - za zbiór bajek dla dzieci.

Anita Steiner

Wpadajcie do biblioteki - Mikołaj czeka!

22 grudnia od godz. 9⁰⁰ do 14⁰⁰ zapraszamy dzieci do biblioteki na „Spotkanie z Mikołajem”. W programie: herbatka i zdjęcie z Mikołajem, pierniczki Mikołajowe, głośne czytanie bajek świątecznych przez zaproszonych gości. „Jasełka z Rogami” w wykonaniu grupy CZARODZIEJKI, słodycze od Mikołaja, filmy świąteczne, wystawa książek o świętach, wręczenie nagród z konkursu „Kochamy Anioły”.

OGŁOSZENIA DROBNE

• Tomasz Miakienko - licencjonowany zarządcą nieruchomościami podejmie współpracę ze wspólnotami mieszkaniowymi. Kompleksowa obsługa. Tel. 601 506 232, 075 78 17 401 • Park Hotel poszukuje kelnera z podstawową znajomością jęz. niemieckiego. Informacje na miejscu - ul. Orzeszkowej 2 - lub telefonicznie pod nr. 075 78 16 229. • Sprzedam używany piec kuchenny, brązowy, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 075 78 16 846. • Uwielbiam pierogi, a nie umiesz lub nie lubisz ich lepić? Zadzwoń i zamów - pierogi (z mięsem, z kapustą i grzybami, ruskie) dostawimy pod wskazany adres. Tel. 696 458 522. • Chcesz mieć TV SAT? Zadzwoń - doradzimy i zainstalujemy. Tel. 692 047 493.

- wieży kościoła od strony parku, też przynajmniej dwoma reflektorami (można je umieścić na stojących już latarniach ulicznych).

I trzecia sprawa – zagospodarowanie ulicy biegnącej za „Malachitem” wzdłuż zakola Kwisy. Wystarczy trochę więcej ławek, stolików, kilka lamp oraz wycięcie krzewów nad brzegiem rzeki. Wtedy będzie wspaniały bulwar do spacerów. Już teraz wielu turystów tam spaceruje, podziwiając widoki na góry, kontemplując spokój i szum rzeki.

Były i przyszły mieszkaniec Świeradowa-J. Kozioł

POZIOMO

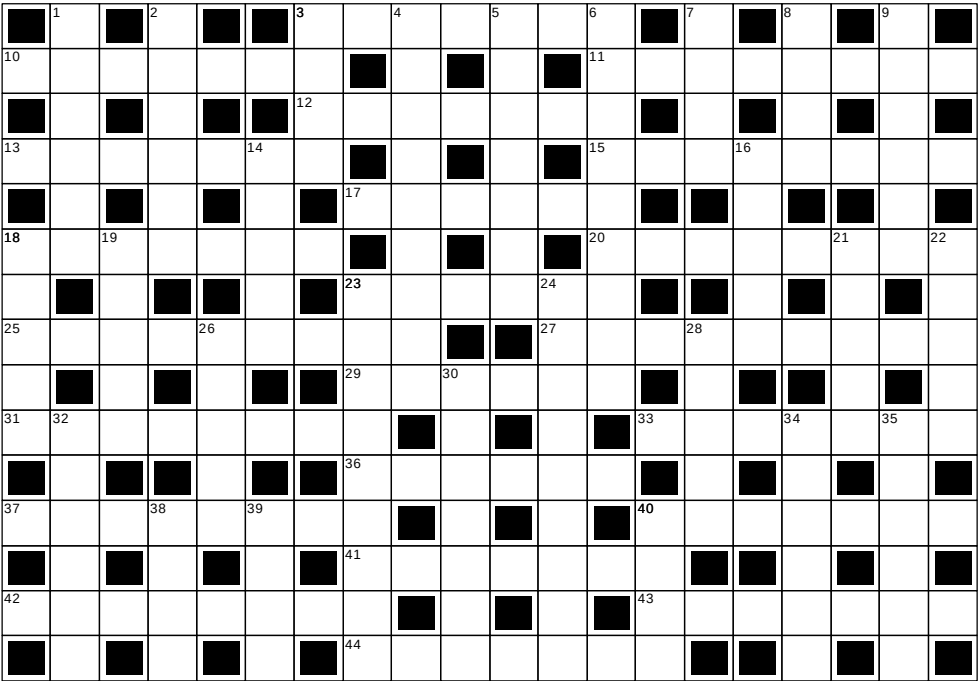
3. Bez pieniędzy, bliska nędzy; 10. krzew ze smakiem; 11. ukryty zakątek eremity; 12. wytchnienie na scenie ; 13. kulturę ma za bzdurę; 15. sporty jej nie służą; 17. drobny być może na korze; 18. nie pieje na głowie; 20. uwolniona żona; 23. w co ściana ubrana; 25. pracuje wśród rurek; 27. dziedzina Elkina; 29. altówka dla zakochanych; 31. chłopczyna w mokasynach; 33. na pewno rzeczy sedno; 36. łwica bądź oślica; 37. zbliża nas do gwiazd; 40. dawała ją ciepła posadka pradziadka; 41. niewiele na ciebie; 42. kwiat z maselkiem; 43. lata, gdy zaczęły przyniatać; 44. plamista - z wód korzysta.

PIONOWO

1. Dodatek do węgla; 2. znane w kinie i w Szaolinie; 3. lata dla opata; 4. wpada w niego tłum; 5. przy taborecie go nie znajdziecie; 6. ogarnia go mania władania; 7. biały w mieście, biały w ziemie; 8. odmowa wiklinowa; 9. o juniorze w oborze; 14. siedział w kozie; 16. o osobniku w narożniku; 18. ani siedzenie, ani stanie; 19. arystokrata przed hotelem; 21. złowiesz-cze dreszcze; 22. nocna zmora majora; 23. ma swoje środki; 24. pisze dla Urszuli; 26. bycie w niebycie; 28. w bród słonych wód; 30. rządzi nią przypadek; 32. gdy masz miszmasz; 34. kraina Begina; 35. rurka nurka; 38. w obecnej dobie, szukaj sam sobie; 39. nie miał babki ani dziadka; 40. przyjmuje zawianych i schorowanych.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 4 stycznia 2008 r. na adres Izerskiego Centrum Wspierania Przedsiębiorczości (lub dostarczyć osobiście), 59-850 Świeradów-Zdrój, ul. 11 Listopada 35, II p. - z dopiskiem na kopercie „Krzyżówka”. Nagrodą będzie godzina gry na kręgielni (można ją skonsumować samemu albo z siedmiorgiem przyjaciół).

Krzyżówka z... poczuciem humoru



Nie chodź z opuszczonym nosem - pokieruj swym losem

BARAN (21 marca – 20 kwietnia)

Bardziej niż dotychczas będzie Ci zależało na pięknie i wygodzie w życiu codziennym, wreszcie z poletem urządzisz mieszkanie (zwłaszcza sypialnie), znajdziesz więcej czasu, aby wybrać się na koncert, do teatru czy na wystawę. Zadbasz o to, aby twój dom przyciągał ciekawych ludzi i był ośrodkiem spotkań dla przyjaciół, wreszcie nauczysz się technik relaksacyjnych, by nie wracać do starych nałogów.

Odpowiednie prezenty: kadzidelka, świece zapachowe, pierścionek z rubinem, koronkowe majteczki, ale najlepszy - to wycieczka do Wenecji lub Kazimierza Dolnego nad Wisłą.



BYK 21 kwietnia – 21 maja

Będziesz chciał usamodzielić się w pracy. Twoim marzeniem będzie zostać kierownikiem lub założyć własną firmę. Jeżeli zajmujesz się jakąś dziedziną sztuki, postanowisz wyjść z ukrycia, zamarzysz o wystawach, konkursach, by pochwalić się swoimi umiejętnościami. Poważniej niż dotychczas potraktujesz taniec, nie wystarczy Ci już wrodzony talent, postanowisz zapisać się na kurs tanga czy salsy. Ucieszy go sprzęt sportowy (piłki do siatkówki, rakietki tenisowe, buty do jazdy konnej, śpiwór i namiot), radość sprawią mu meble z surowego, sękatego drewna i lnu, nie pogardzi też perfumami renomowanych firm.

BLIŹNIĘTA 22 maja – 22 czerwca

Będą chciały wieść bogate życie towarzyskie, zapragniecie poznać nowych, interesujących, a także sławnych ludzi (i to się może w tym roku udać), dom zamieni się w salon towarzysko-artystyczno-literacki. Nowe przyjaźnie zainspirują Cię do jakiegoś twórczego, szalonego działania, które dostarczy olbrzymiej frajdy i satysfakcji. Bliźniaka ucieszy walkman, słuchawki lub zestaw płyt z muzyką lat 60. i 70, a urządzających mieszkanie - ozdobne dzwoneczki, szklane świeczniki czy przybory kuchenne z przezroczystego plastiku.



RAK 23 czerwca – 22 lipca

Najważniejszy cel - zdobywanie wiedzy, dogłębne poznanie tajemnic swojego zawodu lub hobby. Jeśli interesowałeś się ziołolecznictwem i w bibliotece masz wszystkie pozycje na ten temat - przeczytasz je i ruszysz na łąki, by zebrać wszystkie zioła. Zabierzesz się także za odkładany remont domu, sporo pieniędzy wydasz na nowoczesne urządzenia.

Raka ucieszą upominki uprzyjemniające czas w pracy - wyjątkowej urody mysz komputerowa, ozdobny przycisk do papieru czy oryginalny kubek do kawy.

LEW 23 lipca – 23 sierpnia

Twoja największa namiętność – rywalizacja, mierzenie się z innymi, wygrywanie; czy to teleturniej, walka o awans lub start w biznesie - będziesz podnosił poprzeczkę, a jeśli ze zwycięstwem przyjdą pieniądze, to będzie to! Postanowisz wypracować własny styl, aby wyróżnić się w tłumie (co inni doceniają). Lwa ucieszą lampy, kaganki, świece-lampiony, zegar ścienny, kuchenka mikrofalowa, elektryczny grill i akcesoria służące zdobywaniu wiedzy (encyklopedie multimedialne, poradniki psychologiczne, prenumerata czasopism fachowych).



PANNA 24 sierpnia – 23 września

Będzie Cię gnało w świat, być może będziesz musiał zadowolić się tylko podróżami służbowymi lub buszowaniem po internecie. W tym roku zapragniesz zapuścić korzenie z dala od gwaru i zaczniesz poszukiwać działki do kupienia w małej, cichej miejscowości (możliwa też zmiana mieszkania na większe). Pannę ucieszy nowość kosmetyczna, modna torebka lub aktówka, płyta z muzyką latynoamerykańską lub flamenco. Miłe widziane będą albumy malarstwa i książki z zakresu historii sztuki, ale również kostium kąpielowy, rolki czy bidon.

WAGA 24 września – 23 października

Najważniejszy cel - zdanie państwowego egzaminu, uzyskanie licencji, zdobycie dyplomu, a może nawet doktoratu. W zgodzie z nowoczesnością zainstalujesz najnowszą generacji oświetlenie, ogrzewanie i nawilżanie. Zaczniesz uprawiać jakiś sport lub ćwiczenia poprawiające figurę, z diety wyeliminujesz wszystkie szkodliwe używki. Wagę ucieszą słowniki, kasety i podręczniki do nauki języków obcych, aranżacji wnętrz, architektury i budownictwa, ale też prezenty niepraktyczne - drogie perfumy, biżuteria artystyczna, stara filiżanka.



SKORPION 24 października – 22 listopada

Motorem napędowym będzie chęć poznania ciekawych ludzi i nawiązania inspirujących, twórczych przyjaźni z tymi, którzy „coś znaczą”, bo oni pomogą Ci w karierze. Zaczniesz orga-

nizować wystawne przyjęcia i bywać na balach. Dojdiesz do wniosku, że prawdziwe bratnie dusze czekają na Ciebie w Paryżu czy Nowym Jorku. Skorpionia ucieszy wszystko, co uprzyjemni podróż: pojemna kosmetyczka, elegancki neseler, walizka na kółkach, notebook, grzeczne dzieci. W czasie podróży poczyta bibliografię i pamiętniki sławnych ludzi.

KOZIOROŻEC 22 grudnia – 20 stycznia

Największą ambicją będzie zdobycie partnera na długo, może nawet na zawsze. Zapragniesz oryginalnych dóbr i zdobycia znaczącej pozycji zawodowej, a także niezwykłych przygód w egzotycznych krajach i udziału w głośnych imprezach - nie żałuj sobie. Koziorożca ucieszy to, co doda łązence wyrafinowanego smaku: pachnące mydła, olejki (najlepiej te erotyczne), lustra, porcelanowe gadżety, a także piękne przedmioty z metalu: biżuteria, stalowe wyposażenie kuchni, metalowe lampy czy popielniczki.



WODNIK 21 stycznia – 18 lutego

Masz szansę na bycie znanym i sławnym, jeśli działasz w jakiejś organizacji i dasz się wybrać do zarządu, zaczniesz „kolekcjonować” znajomości lub bywać u znanych osób. Jest prawdopodobne, że ten rok przyniesie Ci wymarzoną wystawę prac, wydanie książki lub zorganizowanie imprezy dla wielu osób. Wodnika ucieszy etui na karty wizytowe, oprawiony w skórę organizer, najnowszy model telefonu komórkowego lub eleganckie wieczne pióro, a także książki beletrystyczne, płyty z muzyką rozrywkową albo techno.

RYBY 19 lutego – 20 marca

Najważniejsze będzie dla Ciebie osiągnięcie satysfakcji w życiu osobistym i uczuciowym, zwłaszcza że chcesz kochać i być kochanym. W drugiej połowie roku zaczniesz załezć Ci na pracy i sukcesach zawodowych. Przyjmij propozycję objęcia wysokiego stanowiska kierowniczego – na pewno sobie poradzisz. Jeśli masz możliwość uruchomienia własnego



Rys. Ania Bakota (kl. I Gb)

go biznesu z osobą ukochaną - to sukces murowany. Rybę ucieszy to, co upiększy dom - ramki do fotografii, grafiki (nawet nieudane), wazony i żywe kwiaty w ceramicznych doniczkach.

(DMM)

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Gmina Miejska Świeradów-Zdrój. Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, tel. 075 78 17 140, 0661 784 827, karolczuk@o2.pl. Edycja: EDU-SA Agencja Public Relations, 53-117 Wrocław, ul. Skiemiewicka 16, tel. 0601 75 48 75. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać w Izerskim Centrum Wspierania Przedsiębiorczości przy ul. 11 Listopada 35, tel. 71-36-482; it@swieradowzdroj.pl. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności oraz zastrzega sobie prawo skracania i preredagowywania treści ogłoszeń oraz odmowę publikacji. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.



WIWAT NOWY ROK

Uzdrowisko zaprasza na dwa bale sylwestrowe – w hali spacerowej i kawiarni „Zdrojowej”. W hali do tańca przygrywać będzie zespół „Sami Swoi”, a w kawiarni grupa „Topaz”. Żegnanie starego roku zaczyna się od godz. 20⁰⁰, a witanie 2008 r. potrwa do samego rana. Oprawę artystyczną wzbogaci występ profesjonalnej pary tanecznej prezentującej różnorodne tańce towarzyskie, a o północy odbędzie się pokaz sztucznych ogni.

Szef kuchni oferuje bogatą kartę dań dla każdego podniebienia. A w niej dania główne (sznycel z pieczarkami, kuleczki ziemniaczane z koperkiem, surówki: z czerwonej kapusty i jabłka, z marchwi i chrzanu), dania gorące (żurek w chlebie, bigos myśliwski, kiełbaski chili pieczone, barszcz czerwony z pasztecikiem), dania zimne (galaretka z drobiu, rolada „noworoczna” z indyka, karczek w sosie tatarskim, półmisek wędlin, pieczeń firmowa, przysmak „Izerski”, śledź w pomidorach, sałatka orientalna), napoje (w tym butelka szampana na czworo i pół litra wódki na parę) i desery.

Bilet kosztuje 220 zł, rezerwacja – tel. 075 78 20 500, 78 20 569

W „Chacie Tyrolskiej” zagra KWINTET LEŚNIAŃSKI. Na gości czekają 3 gorące posiłki (barszcz czerwony z pasztecikiem, bigos, schabowy z ziemniakami) + zimne przekąski (śledź, wędliny, surówki), a ponadto alkohol mocniejszy oraz szampan na lampki (do woli) i napoje (też do woli). Atrakcją mają być pokaz sztucznych ogni.

Cena – 200 zł od osoby, rezerwacja – tel. 075 78 16 109.

W chwili ukazywania się gazety mogą być jednak kłopoty z miejscami, dlatego radzimy zadzwonić do „Chaty Izerskiej” – tel. 0607 694 827 – gdzie menu będzie takie samo, a tańce przy muzyce mechanicznej

Rezydencja „Basierka” kusi gości orkiestrą „Rewers”, 4 gorącymi posiłkami (barszcz czerwony z pasztecikiem, Strogonow, polędwiczki z grzybami na boczku z ryżem i surówkami, pałka z kurczaka w miodzie) i zimnymi przystawkami (sałatka z tuńczyka, tatar z łososia, półmisek mięs pieczonych, szynka w galarecie, śledź w śmietanie, galaretka z drobiu). Do tego desery, alkohol w



przyjętych proporcjach i butelka szampana na czworo. Atrakcją wieczoru mają być liczne konkursy oraz wybór królowej balu.

Cena – 200 zł od osoby, rezerwacja – tel. 075 78 23 198 lub 0600 591 947.

W „Leopoldówce” zagra zespół „Sexy Boys”. Menu zawiera 3 gorące posiłki (barszcz czerwony z pasztecikiem, żur staropolski, prosie pieczone w kapuście) oraz liczne zimne przystawki. Alkohol i szampan po równo – butelka na czworo. Atrakcją wieczoru będzie pokaz fajerków i liczne konkursy.

Organizator zapewni dowóz na imprezę (odjazd z ul. Wyszyńskiego o godz. 19⁰⁰) i rozwieszenie do domów (w cenie biletu).

A bilet – 160 zł od osoby, rezerwacja – BT Leopold, tel. 075 78 16 283.

(opr. aka)

DRODZY MIESZKAŃCY MIASTA CZCIGODNI GOŚCIE UZDROWISKA SZANOWNNA PUBLICZNOŚCI!

Cztery partnerskie gminy Izerskie – Świeradów, Mirsk, Nowe Miasto i Łąnie Libverda – zapraszają wszystkich 21 grudnia o godz. 14 na przejście graniczne w Czerniawie, gdzie odbędzie się uroczyste i symboliczne otwarcie granicy polsko-czeskiej, połączone z demontażem barierki i garbów na jezdni.

Otworzymy drzwi do Schengen i od tego dnia Europa, a Polska i Czechy w niej będą zupełnie inne: otwarte, przyjazne, życzliwe i pojednane.

Organizatorzy zapewniają, że co najmniej przez godzinę nikt nie będzie głodny, bo bufet zostanie obficie zaopatrzone. W menu: grochówka, bigos, grzaniec i czeskie piwo. Goście otrzymają okolicznościowe upominki, zaśpiewa czeski chór „Celestynka”.

Czeka nas jeszcze wiele innych atrakcji, ale o tym przeczytają Państwo na afiszach, bo program będzie dopinany do ostatniej chwili (a gazeta podlega rygorom drukarskim).

Zapraszamy i życzymy wspaniałej zabawy!

W grudniu po południu



kiecki, lecz sam Mikołaj, do którego każde dziecko chciałoby się choć na chwilę przytulić. I tak się właśnie stało – dzieci obległy brodatę starca, a jego pomocniczki w świetlistych czapeczkach snuły się w tłumie oferując słodycze, na które dzieciarnia jakoś specjalnie nie przejawiała ochoty (co nie znaczy, że torby z łakociami w końcu nie opustoszały).

Organizatorzy składają gorące podziękowania ludziom dobrej woli, bez których impreza nie byłaby tym, czym była. Przygotowanie przyjazdu Mikołaja wymagało współpracy bardzo wielu osób, które wykazały się życzliwością i ogromnym zaangażowaniem. Nikt nie pytał, po co i za ile, tylko co ma robić, kiedy i gdzie trzeba być?

Na słowa uznania zasługują zwłaszcza Adam Kawka, Jacek Chmielearczyk i Paweł Tesarowicz, którzy nie tylko całkowicie bezinteresownie udostępnieli 5 quadów, ale także zasiedli za kierownicami (listę kierowców uzupełnili Damian Hryciw i Wiktor Kobiakko).

„Cukierkowy” spokój w tłumie zapewniły Mikołajowe pomocniczki: Kinga Miakienko, Sandra Szumlas, Asia Chwaszcz i Martyna Kijewska. Radość na twarzach na widok fajerków dzieci zawdzięczają Arturowi Romanowiczowi, który przygotował i wykonał pokaz (a także kierownictwu „Laguny”, które udostępniło taras na ustawienie wyrzutni, oraz Wioletcie Plucińskiej, która dołożyła się do

zakupu sztucznych ogni).

12 kg słodyczy ufundowali Jadwiga i Tadeusz Muszkowie oraz Urząd Miasta (który dorzucił płyty z koledami na nagrody).

Policjantom, strażakom i strażnikom miejskim podziękowania należą się za zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom i pilnowanie porządku.

Ani Panek – za Mikołajową rolę życia i udane modulowanie grubym głosem, który budził respekt dzieciarni.

Państwu Sławce i Leszkowi Dobrzyńskim z hotelu „Magnolia” zawdzięczamy oprawę dźwiękową imprezy, bo mogliśmy podłączyć wzmacniacz do ich prądu.

Wreszcie bukiet komplementów dla Rolanda Marciniaka, który jak zwykle na luzie pokierował konferansjerką.

Oby za rok sypnęło śniegiem – wtedy dziękczynny gest wykonamy pod adresem niebios. (opr. AK)

SCHEINER NIERUCHOMOŚCI ŚWIERADOWSKIE
Świeradów, ul. Zakopiańska 8, tel. 075 78 16 359, 0603 766 496, 0603 766 936
Poleca domy, działki, mieszkania, pensjonaty w Świeradowie i okolicach
WYBRANE OFERTY (WIĘCEJ OFERT W BIURZE):
Świeradów – komfortowe mieszkanie w centrum, pierwsze piętro, 60 m²
Świeradów – mieszkanie 68 m², 3 pokoje, niski parter 115.000 zł
Świeradów – działka 1.950 m², 95.000 zł
Świeradów – pensjonat do wykończenia, ok. 500 m², działka 2.900 m², 1 mln zł
Świeradów – grunt pod wyciągiem 3,3 ha, możliwość zabudowy 90 zł/m²
Świeradów – lokal sklepowy, ścisłe centrum, 20 m²
Świeradów – pięknie położony dom 130 m² blisko gondoli, 800.000 zł
Świeradów – działający pensjonat, 56 miejsc, 830 m², pozwolenie na rozbudowę
Świeradów – działający pensjonat 34 miejsca + mieszkanie
Świeradów – budynek po częściowym remoncie mieszkalno-użytkowy, 240 m², 520.000 zł
Świeradów – działka 3.600 m², okolice tartaku, 50 zł/m²
Świeradów – nowy dom ok. 300 m², okolice gondoli, działka 2.400 m²
Świeradów – dom blisko centrum z lat 80., 246 m², działka 600 m²
Świeradów – pięknie położony dom 130 m², okolice gondoli, działka 1.000 m²
Czerniawa – mieszkanie do remontu 80 m², ogrzewanie gazowe, 120.000 zł
Czerniawa – dom po częściowym remoncie, działka 0,17 ha, 260.000 zł
Czerniawa – pensjonat po częściowym remoncie, 1.085 m², 650.000 zł
Czerniawa – pensjonat do remontu, 1000 m², działka 1,5 ha, 1,4 mln zł
Czerniawa – obrzeża, 1,32 ha, w tym 1 ha przedwojennego stawu, 130.000 zł
Czerniawa – 8.452 m², na lekkim stoku, okolice ul. Rolniczej
Czerniawa – 1.300 m² centrum przy drodze asfaltowej 160.000 zł
Wieś – 7 km od Świeradowa, nowy dom, działka 1.950 m², ogrzewanie gazowe, 340.000 zł
Wieś – 10 km od Świeradowa, dom w trakcie remontu, nowy dach, działka 0,9 ha, 198.000 zł
Wieś – 10 km od Świeradowa, dom przedwojenny, duża obora, 20 ha, 600.000 zł
Wieś nad Zalewem – 15 km od Świeradowa, dom do remontu, 79.000 zł
Wieś nad Zalewem – 20 km od Świeradowa, stan surowy, 90.000 zł
Okolice Leśnej – dom na skraju wsi, duża stodoła, staw, 16 ha, 360.000 zł
Okolice Mirska – duży dom wiejski, działka 0,5 ha, 195.000 zł
Wieś między Świeradowem a Mirskiem – duży dom na agroturystykę, 380.000 zł
Wieś 10 km od Świeradowa – agroturystyka 2,4 ha, 360.000 zł
Leśna – mała kamieniczka, 65.000 zł
Przy drodze Świeradów-Mirsk – 9.600 m², z warunkami zabudowy, 150.000 zł
Przy drodze Świeradów-Mirsk – ok. 1.300 m² z budynkiem 160 m², 160.000 zł
Działka na granicy Czerniawy z ruinami budynku, 0,36 ha + 0,4 ha, 120.000 zł
10 km od Świeradowa – działająca agroturystyka, 2,48 ha, 360.000 zł
Gryfów centrum – lokal użytkowy, 87 m², 145.000 zł
Gryfów centrum – kamienica 1.000 m², 450.000 zł
DUŻY WYBÓR DOMÓW WIEJSKICH W PROMIENIU 20 KM OD ŚWIERADOWA. PRZYJMujemy DO SPRZEDAŻY: MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI, OBIEKTY UŻYTKOWE. PILNIE POSZUKujemy: mieszkań dwu- i trzypokojowych, działek w Świeradowie, domów do 450.000 zł, domów o wysokim standardzie, mieszkań w starym budownictwie, działek i domów między Świeradowem a Mirskiem, domów nadających się na adaptację pod pensjonat, małych domów w okolicach Świeradowa.

www.pogotowiekomputerowe.jgora.pl
pogotowie komputerowe
OPIEKA INFORMATYCZNA
tel. 0 607 592 097
MOBILE COMPUTERS
WWW.MOBILECOMPUTERS.PL
Firma **Mobile Computers** oferuje szeroki wybór usług związanych z informatyką i telekomunikacją. Pragniemy spełniać oczekiwania klientów którzy cenią sobie rzetelność i odpowiedzialność. Wykonujemy różne usługi mobilne „na telefon” oraz stale opiekujemy się firmami wykorzystującymi rozwiązania informatyczne.
Siedziba firmy mieści się w Gryfowie Śl. skąd wyjeżdżamy na zgłoszenia. Ponieważ jesteśmy firmą mobilną pracujemy w wielu miastach powiatu lubańskiego i lwóweckiego (od niedawna również na terenie miasta Jeleniej Góry). Zachęcamy do zapoznania się ze szczegółową ofertą, która znajduje się na naszej stronie internetowej: **www.pogotowiekomputerowe.jgora.pl**

KREDYTY I TANIE UBEZPIECZENIA:
HDI · KOMUNIKACYJNE · MAJĄTKOWE
ASEKURACJA · TURYSTYCZNE · NA ŻYCIE · INNE
ALLIANZ · COMPENSA · HESTIA
DORADCA UBEZPIECZENIOWO-KREDYTOWY
VIOLETTA GAWRONIUK
UL. ZDROJOWA 4 (kolektura Lotto)
0695 360 147
Na życzenie klienta – dojazd do domu

KOMPUTEROWE BADANIE SERCA
NOWA DIAGNOSTYKA
CYFROWE EKG + CYFROWA
WEKTOKARDIOGRAFIA
Z OBRAZEM NACZYŃ
WIĘNCOWYCH
PROFILAKTYKA ZAWAŁU
I CHOROBY WIĘNCOWEJ SERCA
DR NAUK MED.
JAKUB KWIATKOWSKI
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ,
UL. STRUMYKOWA 9
Przyjmuje: wtorki w godz. 9⁰⁰–11⁰⁰
i 16⁰⁰–18⁰⁰, piątki w godz. 9⁰⁰–11⁰⁰
Rejestracja pod nr. tel. 075 78 16 320
w godz. 8⁰⁰–9⁰⁰

Auto Szkoła DRIVER
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ
Łukasz Jednorowski
ogłasza zapisy
na kurs nauki jazdy kat. B
KONKURENCYJNE CENY
MOŻLIWE RATY
Tel. 0601 224 100

USŁUGI ELEKTROINSTALACYJNO-POMIAROWE
GRZEGORZ GLIWA
TEL. 0601 582 613
ŚWIERADÓW
UL. KORCZAKA 1B/7
UPRAWNIENIA „E”, „D” I „P” - DO 1 kV i POWYŻEJ 1 kV
POMIARY EKSPLOATACYJNE i ODBIORCZE DO 1 kV.
WYKONYWANIE INSTALACJI ELEKTROENERGETYCZNYCH
WYKONYWANIE POMIARÓW PRZYRZĄDAMI NOWEJ GENERACJI
KOMPUTEROWE WYDRUKI WYNIKÓW POMIARÓW
KONKURENCYJNE CENY (DO UZGODNIENIA)

ZAKŁAD USŁUG WODNO-KANALIZACYJNYCH W ŚWIERADOWIE WYKONUJE:
- **PRZYŁĄCZA WOD-KAN DO BUDYNKÓW**
- **DRENAŻE**
- **ORAZ WSZELKIE USŁUGI HYDRAULICZNE**
tel. domowy (po godz. 18)
075 78 17 138
tel. kom. 508 106 862

Mirosław Hryniewicz
USŁUGI KAFELKARSKIE - FACHOWOŚĆ I GWARANCJA
• glazura • terakota
• mozaiki • marmury
• uszczelnianie tarasów i balkonów
Świeradów-Zdrój
ul. Wyszyńskiego 11B/6
075 78 16 794
0601 614 777

Kodak EXPRESS
KONTROLOWANA JAKOŚĆ USŁUG
Małgorzata i Wiesław Biernatowicz
59-850 Świeradów Zdrój
ul. Zdrojowa 12
FOTO plus
Oferujemy
ZDJĘCIA DO DOWODÓW OSOBISTYCH
• Odbitki z negatywów, slajdów i nośników cyfrowych
• Zdjęcia do dokumentów w technice cyfrowej
• Reprodukcyjne (zdjęcie ze zdjęcia)
• Zdjęcia wielkoformatowe
• Zdjęcia na folii magnetycznej
• Laminowanie i podklejanie zdjęć
• Skanowanie filmów i zdjęć
• Archiwizacja zdjęć na CD
• Fotografia ślubna, reklamowa
• Pocztyówki
Digital Services
powered by Kodak Picture Maker
Zapraszamy Pon-Pt 9.⁰⁰-17.⁰⁰ Sob 9.⁰⁰-14.⁰⁰ tel./fax 75 78 17 444 fotoplus@poczta.fm



Szanowni Państwo

W imieniu Uzdrowiska Świeradów-Zdrój Sp. z o.o. pragnę w obliczu zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku podziękować wszystkim Pracownikom Uzdrowiska za pełną poświęcenia i zaangażowania pracę i ich niepodważalny wkład w rozwój naszej Spółki. Równie gorąco dziękuję mieszkańcom Świeradowa, władzom miasta oraz współpracującym z Uzdrowiskiem firmom - za pomoc, wyrozumienie i serdeczną współpracę w dobiegającym ku końcowi roku 2007.

Naszym Pacjentom, Kuracjuszom i Gościom gratuluję wyboru naszego Uzdrowiska jako miejsca leczenia swoich dolegliwości, wypoczynku i rekreacji mając nadzieję że odwiedzić nas ponownie polecając nasze usługi Waszym przyjaciołom i bliskim.

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji dotyczących minionego okresu. Życzę wszystkim Czytelnikom „Notatnika Świeradowskiego”, aby te wyjątkowe i oczekiwane dni były wypełnione ciepłem grona Rodzinnego i Przyjaciół, a uśmiech towarzyszył Wam i Waszym najbliższym przez cały Nowy Rok 2008.



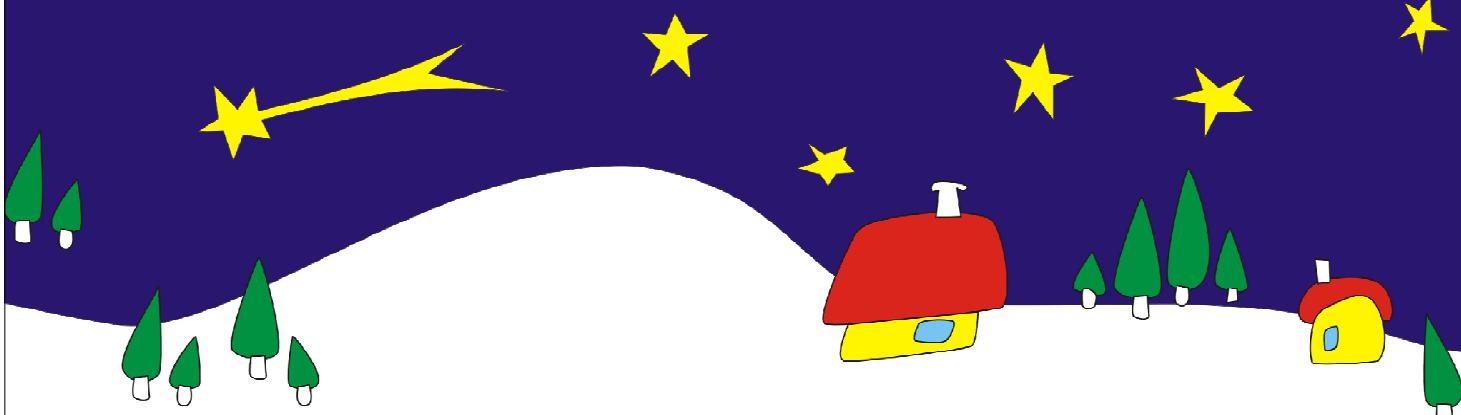
Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku 2008!!!

Prezes Zarządu
mgr Dorota Gżewska

SCHEINER NIERUCHOMOŚCI ŚWIERADOWSKIE

życzą

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz sukcesów w Nowym Roku



Świeradów Zdrój, ul. Zakopiańska 8, tel. 0-75 78 16 359

Zmieniają się nazwy, miejsca i miejscowości,



tylko my się nie zmieniamy!



*Nela Kaliszczak
i Grzesiu Gliwa
z niezmiennie
tą samą załogą*



tylko Nela jak zwykle w kuchni

Grzesiu już gotowy, by stanąć
za klawiaturą...

.. a Jerry i Beata znów staną za barem,

zapraszają

*już od 28 grudnia do swej nowej restauracji NERO
- w Czerniawie przy ul. Sanatoryjnej 14*

*Będzie w niej można miło spędzić czas, zjeść tanio i smacznie, a w weekendy zabawić się
na dancingach - od godz. 20⁰⁰ do 2⁰⁰ rano (z możliwością odwiezienia do Świeradowa).*

Jeszcze czegoś nie wiesz? Zadzwoń i spytaj - tel. 075 78 16 520



**KAWIARNIA - RESTAURACJA
JANKOWIECKI**
czynna codziennie od godz. 11⁰⁰ do 22⁰⁰
**PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA
NA IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE**
(śluby, komunie,
chrzty, urodziny itp.)
DLA UCZESTNIKÓW -
DANIA NA ŻYCZENIE

Świeradów, ul. Sienkiewicza 6a

Polecamy szeroki wybór
dań kuchni domowej.

 075 78 16 192

CENNIK REKLAM

1/2 str. (255 x 175 mm) – 200 zł; 1/4 str. (175 x 125 mm) – 100 zł
1/8 str. (125 x 85 mm) – 50 zł; 1/16 str. (85 x 60 mm) – 25 zł
Rabat za 3 emisje wynosi 10 proc.

WARUNKI UKAZANIA SIĘ OGŁOSZENIA:

1. Reklamę należy wysłać w formie gotowego pliku dopasowanego wymiarami na adres - karolczuk@o2.pl
2. Wpłatę można również potwierdzić drogą elektroniczną bądź telefonicznie - nr 661 784 827.
3. Wpłaty należy dokonać na konto Gminy Świeradów-Zdrój w PKO BP

nr 60 1020 2124 0000 8902 0068 9257

z dopiskiem: „Ogłoszenie w Notatniku Świeradowskim”.

4. Ogłoszenia drobne i nekrologi - nieodpłatnie.

FIRMA A & J
zaprasza do korzystania ze swych usług

➤ Kantory wymiany walut:
- ul. Zdrojowa 3a -  075 78 16 497
- ul. Zdrojowa 11 - 075 78 16 947
- ul. Zdrojowa 20 - 075 78 17 146
Ceny do indywidualnych negocjacji.

➤ Solaria przy ul. Zdrojowej 3a i 11 (nr. tel. jak wyżej)

➤ Nowo otwarty sklep AUTO CZĘŚCI, ul. 11 Listopada 7, tel./fax 075 78 16 420. Części do wszystkich marek aut osobowych i towarowych: oleje, smary, akumulatory, części karoserii i mechaniczne, akcesoria tuningowe. Realizacja zamówienia w 24 godz. Wymiana olejów i rur wydechowych zakupionych w sklepie - gratis.



Ropei
ZEGARMISTRZ BIŻUTERIA
od 1946

Świeradów Zdr. Zdrojowa 5, Lwówek Śl. Sienkiewicza 38

Nadchodzi zima, więc nie czekaj aż Ci zasypie parking, chodnik, posesję! Twój problem zniknie, jeśli powierzysz nam odśnieżanie. Oferujemy też usługi transportowe, będąc do dyspozycji o każdej porze.

Napisz: tomek@tom-sport.pl

**Zadzwoń:
0607 766 412**

**Pogadaj na gg:
4282567**



**Warsztat samochodowy
KRZYSZTOFA OZGI**
oferuje usługi w zakresie:

- mechaniki pojazdowej ogólnej
- wymiany opon i wyważania kół
- napraw bieżących

od poniedziałku do soboty
w godz. 9⁰⁰-18⁰⁰

Świeradów, ul. Sosnowa 59
tel. 075 78 17 266
tel. kom. 0505 125 582

**PRZYJMUJEMY
ZAPISY
NA ZAJĘCIA
Z JOGI**


Kurs prowadzi
certyfikowany nauczyciel
SIVANANDA JOGI

 0514 657 736

 Zajęcia
w centrum
miasta

UWAGA, REKLAMODAWCY! Reklamy do styczniowego numeru „Notatnika” można składać do 28 grudnia br.

ROBOTY BUDOWLANE

=> WEKTOR <=
FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
MIRSK, ul. Słowackiego 34

O F E R U J E
między innymi:

- OCIEPLENIA budynków, ELEWACJE
- DACHY, POLBRUK
- kompleksowe remonty mieszkań
- regipsy, gładzie, płytki, malowanie
- budowa ogrodzeń różnego typu

Firma nasza to dobra cena i najnowsze technologie.

- pracujemy na dobrych, sprawdzonych materiałach
- zapewniamy możliwość negocjacji cen

tel./fax 075 78 34 677
tel. kom. 502-624-102